

Agnieszka Jasińska

Uniwersytet Warszawski
ORCID: 0000-0001-5854-4199

Piotr Kajak

Uniwersytet Warszawski
ORCID: 0000-0002-7760-1395

Tomasz Wegner

Uniwersytet Warszawski
ORCID: 0000-0001-9734-6806

Podróż tysiąca mil zaczyna się od pierwszego kroku¹. Wstęp

Do rąk Czytelników oddajemy kolejny tom serii „Studia Glottodydaktyczne”. Prezentowane w nim prace odnoszą się do kwestii promocji języka polskiego i kultury polskiej w Chinach, podjętej na otwartym seminarium zorganizowanym przez Centrum Języka Polskiego i Kultury Polskiej dla Cudzoziemców Polonicum Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego.

Jesteśmy oto świadkami, jak nowe uwarunkowania polityczne, gospodarcze, społeczno-kulturowe, ogniskujące się w inicjatywie Nowego Jedwabnego Szlaku, dają w ostatnich latach mocny impuls do dynamicznego rozwoju studiów polonistycznych i polonoznawczych w Chinach. Zespół Polonicum – w ramach współpracy między Uniwersytetem Warszawskim i Uniwersytetem Syczuańskim w Chengdu – od 2017 roku realizuje projekt *Polish+*, dedykowany chińskim studentom ekonomii oraz stosunków międzynarodowych. Biorący w nim udział młodzi Chińczycy przez dwa lata studiują u siebie w Chengdu, a następnie kontynuują studia na Uniwersytecie Warszawskim. Nowy obszar działań glottodydaktycznych okazuje się interesującym wyzwaniem dla obu stron, zarówno w Chengdu, jak i w Warszawie. Stwarza również pole do obserwacji i pragmatycznej refleksji, zwłaszcza że chińska polonistyka liczy blisko 70 lat, a do jej rozwoju nieustająco przyczynia się coraz większe grono specjalistów glottodydaktyków, współpracujących i podejmujących pracę w kilkunastu ośrodkach akademickich Państwa Środka. W prezentowanych w tomie tekstach dzielą się oni swoją pasją, wiedzą i doświadczeniem.

¹ Maksyma autorstwa Konfucjusza.

Niniejszy tom otwiera tekst poświęcony pamięci Teresy Iglirkowskiej, niekwestionowanej pionierki glottodydaktyki polonistycznej za Wielkim Murem, która przed laty, u początków swej drogi zawodowej, stawiała czoła wyzwaniu i w 1956 roku podjęła pracę na pekińskiej polonistyce. Po powrocie do kraju pracowała w Polonicum aż do odejścia na emeryturę w 1983 roku. Dziś Jej dzieło znajduje wielu kontynuatorów, czego dowód, ośmielamy się twierdzić, znaleźć nietrudno w naszej publikacji. Wiadomość o Jej śmierci dotarła do nas w czasie przygotowywania artykułów do druku. Prekursorce nauczania języka polskiego i kultury polskiej Chińczyków dedykujemy niniejszy tom jako wyraz głębokiego podziwu i uznania oraz podziękowań za ten pierwszy krok i poniesiony trud.

Zebrane w publikacji prace podzielono na cztery bloki tematyczne. Pierwszy z nich, zatytułowany *Teraz Polska! Zagadnienia ogólne nauczania języka polskiego w Chinach*, skupia się na możliwościach systemowych oraz strategiach służących promocji nauczania polszczyzny w Państwie Środka. Joanna Skoczek opisuje, w jaki sposób współczesna dyplomacja postrzega, pozycjonuje i włącza się w nauczanie i popularyzację języka polskiego za granicą, ze szczególnym uwzględnieniem Chin. Kwestię wyzwań, którym musi stawiać czoła dyplomacja publiczna w Azji Wschodniej, podejmuje także Piotr Kajak. Natomiast artykuł Zhang Yufeng zawiera szczegółowy raport o stanie nauczania języka polskiego na chińskich uczelniach w latach 2013–2019.

Kolejny blok tekstów, zatytułowany *Jak Chiny długie i szerokie... Nauczanie języka polskiego w perspektywie czasowej*, zawiera teksty ogniskujące się na perspektywach rozwoju ośrodków polonistycznych w Chinach. Agnieszka Jasińska opisuje, jaki wpływ na wzrost zainteresowania studiami polonistycznymi Chińczyków miała zmiana sytuacji geopolitycznej naszego państwa, czyli moment polskiej akcesji do Unii Europejskiej. Tomasz Wegner zastanawia się natomiast, na ile fenomen Harbinu, miasta ze śladami po polskich mieszkańcach, może być impulsem dla rozkwitu działającej od kilkunastu lat harbińskiej polonistyki. Sprawozdanie Izabelli Zajączkowskiej z kolejnej edycji Ogólnochińskich Warsztatów Glottodydaktycznych organizowanych przez Instytut Polski – Wydział Kultury Ambasady RP w Pekinie daje obraz działań i tempa rozwoju chińskich ośrodków polonistycznych. Artykuł Kingi Wawrzyniak dotyczy eksperymentalnego programu siedmioletnich studiów językowych prowadzonych w jednej z pekińskich uczelni. Piotr Kajak domyka tę część pracą na temat interdyscyplinarnego programu *Polish+*, którego realizacji podjął się zespół Polonicum wraz ze specjalistami zajmującymi się naukami ekonomicznymi oraz studiami międzynarodowymi.

Blok pod tytułem *Bodajbyś uczył języka polskiego (w Chinach) – zagadnienia dydaktyczne* dotyczy kwestii związanych z nauczaniem polszczyzny w Państwie Środka. Znalazły się tu artykuły poświęcone językoznawczym obserwacjom oraz refleksji nad widzeniem i opisem rzeczywistości przez młodych

Chińczyków. Elżbieta Sękowska i Lin Xin analizują prace pisemne chińskich studentów pod kątem organizacji tekstu i jego językowego ukształtowania. Autorzy pokazują, w jakim stopniu narodowość i kultura piszących determinują ich styl komunikowania. Artykuł Marty Ułańskiej porusza problem różnic w postrzeganiu polskiej i chińskiej rzeczywistości. Opis i interpretacja tych rozbieżności wskazują na konieczność korelowania nauczania języka z wiedzą kulturową. Potwierdzenie powyższego postulatu znajdujemy w artykule Anny Fu i Li Wanying. Autorki analizują wyniki ankiety, którą przeprowadziły wśród studentów uczęszczających na lektorat języka polskiego. Sylwia Pietrzak w opisie systemu i metod cechujących pracę studentów w Państwie Środka oraz ich motywacji i stylu uczenia się języka wskazuje na obszary trudności, z którymi przychodzi się mierzyć lektorowi z Polski. Milena Hebal-Jeziarska przedstawia z kolei różne aspekty komunikacji interkulturowej, występujące w relacjach wykładowca–student, których płaszczyzną były zajęcia skierowane do uczących się polskiego Syczuańczyków.

Blok zatytułowany *Glottodydaktyk na Jedwabnym Szlaku – z zagadnień metodycznych* zawiera cykl tekstów prezentujących metody pracy z młodymi Chińczykami uczącymi się polskiego, napotykanne w tej pracy problemy, a także próby ich rozwiązania. Monika Gworys bada mechanizm powstawania błędów, polegających na zamiennym użyciu przez chińskich studentów różnych części mowy. Praca Beaty Sałęgi-Bielowicz dotyczy jednego ze sposobów rozwijania kompetencji rozumienia ze słuchu oraz kompetencji ortograficznej u adeptów chińskiej polonistyki. Artykuł Jagny Malejki przedstawia zalety stosowania metody aktywizującej, która zasadza się na przygotowywaniu przez uczących się polskiego prezentacji multimedialnej na zadany temat.

W pracy nad przygotowaniem tomu przyszło nam się zmierzyć z niecodziennymi dylematami natury redakcyjnej. W rozmaitych polskich publikacjach odnoszących się do szeroko pojętego kręgu tematów związanych z Chinami obserwuje się niekonsekwentny zapis nazwisk chińskich autorów. W chińskim porządku najpierw podaje się nazwisko, a po nim imię. W środowisku polonistycznym bywa, że koleżanki i koledzy z Państwa Środka starają się hołdować naszej tradycji – czasem chyba też pod naszą presją – przedstawiając się z imienia i nazwiska. W tej kolejności zapisują też czasem swoje dane w polskich publikacjach. Nie ma jednak co do tego reguły. Problem pojawia się, gdy względy redakcyjne wymagają użycia skrótu imienia. Spotkaliśmy się niejednokrotnie z zapisem nazwiska znanej nestorki chińskiej polonistyki w postaci *Y. Lijun*, gdzie skróceniu poddano nazwisko *Yi*. Cytując pozycje chińskich autorów, jak np. cenioną pracę *Li Yinan*, należy pamiętać, że mowa jest o książce pani profesor *Li*, nie inaczej. Dlatego w tomie poświęconym Chinom przyjęliśmy chiński porządek i podajemy w pierwszej kolejności nazwisko.

Na naszą wokandę polonistyczną wnosimy problem nazw geograficznych obiektów znajdujących się w Chinach oraz tworzonych od nich przymiotników.

Intensyfikacja wzajemnych kontaktów polsko-chińskich wywołuje konieczność ujednoczenia ich zapisu w naszym języku. Z każdym rokiem na mapie chińskiej glottodydaktyki polonistycznej przybywa nowych ośrodków. Nad Morzem Żółtym leży jeden z nich, Dalian (transkrypcja pinyin). W naszym tomie przyjęliśmy zapis zgodny z wymową: Dalien, dalieński. Uważamy, że tę nazwę w takiej postaci należy deklinować. A Xi`an, Jilin? Pozostawiamy te nazwy jako nieodmienne endonimy. Postulujemy, by środowisko polonistyczne, ta jego część na co dzień współpracująca z Chińczykami, poddało Komisji Standaryzacji Nazw Geograficznych powyższą sprawę do rozważenia.